

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2024 r. na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie R. K.

wniosku Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej z dnia 11 lipca 2024 r.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Wadowicach.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2024 r., sygn. akt III K 655/24, Sąd Rejonowy w Bielsku - Białej wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że przemawia za tym wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Na uzasadnienie wniosku podniósł, że do Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej wpłynął akt oskarżenia przeciwko R. K., miejscowemu adwokatowi, oskarżonemu o popełnienie czynu z art. 270 § 1 k.k. Jak zauważył Sąd, przedmiotowy czyn miał zostać popełniony na Biurze Podawczym Sądu Rejonowego w Bielsku- Białej i polegać na użyciu, jako autentycznego, podrobionego dokumentu w postaci apelacji obrońcy od wyroku tego Sądu. A zatem, przedmiotowa sprawa jest bezpośrednio związana z funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, a

znaczną część przesłuchanych na etapie przygotowawczym świadków w sprawie stanowią pracownicy tego Sądu.

W przekonaniu wnioskującego Sądu, powyższe okoliczności mogą zarówno w odbiorze oskarżonego, jak i w odbiorze społecznym budzić wątpliwości, czy właściwy miejscowo Sąd będzie w stanie obiektywnie rozpoznać sprawę. Wobec tego dobro wymiaru sprawiedliwości i troska o to, aby rozstrzygnięciu sądowemu towarzyszyła świadomość, że jest niezależne także od relacji koleżeńskich czy zawodowych, istniejących między pracownikami organów wymiaru sprawiedliwości, uzasadnia wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie.

W zaistniałej sytuacji, rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez Sąd miejscowo właściwy, mogłoby nie tylko w odbiorze społecznym, ale także u strony postępowania, wywołać przekonanie o nieobiektywnym działaniu tego organu. W kategoriach dobra wymiaru sprawiedliwości, jako warunku przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., mieści się również potrzeba kształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy. W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie występują podstawy do zastosowania powyższej regulacji tak dla zapewnienia optymalnych warunków orzekania, jak i dla wykluczenia potencjalnych spekulacji, że to pozamerytoryczne okoliczności mogłyby wywrzeć wpływ na treść rozstrzygnięcia o zasadności bądź niezasadności aktu oskarżenia.

Należy stwierdzić, że tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, zaś okoliczności faktyczne wskazane przez wnioskujący Sąd przemawiają za jej przekazaniem do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Występujący w sprawie kontekst sytuacyjny powoduje, że z uwagi na dobro wymiaru

sprawiedliwości jest rzeczą niepożądaną, aby w przedmiocie ewentualnej winy i sprawstwa oskarżonego R. K. orzekali sędziowie Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej. Sąd ten podkreślił we wniosku stałość i wielokrotność kontaktów zawodowych adwokata R. K. z sędziami orzekającymi w tym Sądzie. Znajomość zawodowa sędziów i adwokatów (czy prokuratorów) wykonujących swe obowiązki na tym samym obszarze, przemawia za uznaniem, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu.

Jakkolwiek każdorazowo wystąpienie tej przesłanki należy analizować indywidualnie, to nie ulega wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy, gdy pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. pozostaje adwokat utrzymujący stałe, chociażby tylko zawodowe, kontakty z sędziami Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej, o zasadności bądź niezasadności aktu oskarżenia nie powinien orzekać sąd właściwy miejscowo. Zaistniała w sprawie sytuacja z racji swego charakteru mogłaby nie tylko wpływać na swobodę orzekania sędziów tego Sądu, ale także rodzić w społecznym odbiorze racjonalne – w tych warunkach – przekonanie o niezdolności Sądu do rozstrzygnięcia sprawy w sposób wolny od wszelkiego rodzaju nacisków. Te okoliczności faktyczne w istocie rzeczy mogłyby prowadzić w konsekwencji do ograniczenia w sposób obiektywny niezawisłości orzekania, co nie służy dobru wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu w/w przepisu (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 kwietnia 2010 r., IV KO 36/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 715; z dnia 7 października 2004 r., V KO 58/04, LEX nr 186473*).

Zaistniała sytuacja obliguje do sięgnięcia po wyjątkową instytucję, o jakiej mowa w art. 37 k.p.k., skoro postępowanie powinno toczyć się w warunkach, w których prawidłowość orzekania nie będzie wzbudzała wątpliwości i zastrzeżeń, co do bezstronności procedowania i rozstrzygania w danej sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o dobro wymiaru sprawiedliwości jakim jest także efektywność postępowania oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, w którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami

Implikacją tego stanowiska było przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wadowicach.

[PGW]

[ms]